

ISSN 2080-0878



9 772080 087004

REDAKCJA
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

GMINA PŁUŻNICAW senioralnym
gronie

str. 3 - Aktualności

GMINA RYŃSKDanie wspólnych
chwil

str. 4 - Fotorelacja

CZWARTEK

24 PAŹDZIERNIKA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 43/2024 (808)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Ośrodek kultury ma już 50 lat

KSIĄŻKI ➤ – Z dumą i radością pragniemy ogłosić, że minęło 50 lat, odkąd po raz pierwszy drzwi Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach otworzyły się dla mieszkańców naszej gminy – podaje Urząd Gminy Książki. W ostatnich dniach odbyło się bowiem świętowanie jubileuszu tej jednostki kultury



GOK Książki to miejsce, które od samego początku miało wielki wpływ na lokalną społeczność, oferując możliwości spędzania czasu w sposób ciekawy i twórczy.

– Przez pięć dekad nasz ośrodek stawał się oazą kultury, wzbogacając życie mieszkańców nie tylko Książek, ale i okolicznych miejscowości, dzięki szerokiej ofercie wydarzeń dla osób w każdym wieku.

To właśnie tutaj rozwijała się kreatywność, powstawały talenty, a osoby uzdolnione artystycznie miały szansę zabłysnąć – relacjonuje UG Książki.

Kiedy Gminny Ośrodek Kultury w Książkach zaczynał swoją działalność, nikt nie mógł przewidzieć jak wiele wzruszeń, radości i pozytywnych emocji przyniesie przez lata.

– Dzięki zaangażowaniu pra-

cowników i wolontariuszy, którzy często z ogromnym poświęceniem i bezinteresownie oddają swoje serce dla naszej wspólnoty, udało nam się zorganizować wiele wyjątkowych wydarzeń i niezapomnianych chwil. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania sobotniej uroczystości jubileuszowej. Uroczystość została wzbogacona koncertem „Moja pasja, życie moje” w wykonaniu utalentowanej Basi Kawy w ramach projektu „Życ z pasją...”. Czekamy na kolejne lata twórczej działalności, nowych wydarzeń i pięknych wspomnień, tworzonych w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach – podsumowują gminni urzędnicy.

Na uroczystości oczywiście nie mogło zabraknąć władarzy gminy z wójtem Krzysztofem Zielińskim na czele oraz wielu zaproszonych gości. A o nieocenionej działalności ośrodka świadczą liczne eventy, jak choćby ten sprzed kilku dni, gdy do GOK-u zawitała znana w całej Polsce sędzia Anna Maria Wesołowska.

(ak), fot. UG Książki

Powiat

Sobieski najlepszy

18 października 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie odbył się etap powiatowy XXXIV Olimpiady Wiedzy Rolniczej zorganizowany przez Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie.



W olimpiadzie startowało 17 uczestników. Zgodnie z regulaminem w olimpiadzie mogli wziąć udział właściciele gospodarstw rolnych oraz osoby gospodarujące z rodzicami, a także rolnicy prowadzący własną, dodatkową działalność w ramach gospodarstwa, w wieku od 18. do 40. roku życia. Uczestnicy pisali test zawierający 35 pytań specjalistycznych z zakresu produkcji roślinnej, zwierzęcej i ekonomii dotyczącej zagadnień rolniczych.

Laureatami XXXIV Olimpiady Wiedzy Rolniczej w powiecie wąbrzeskim zostali: I miejsce – Mariusz Sobieski z Ludowic, gmina Ryńsk; II miejsce – Daria Brzósiewicz z Kurkocina, gmina Dębowa Łąka; III miejsce – Bartosz Kotłowski z Wieldządza, gmina Płużnica.

– Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali nagrody ufundowane przez lokalne samorządy oraz sponsorów, którym składamy serdeczne podziękowania. Wsparcie materialne przedsiębiorców, banków i samorządów w znacznym stopniu podnosi atrakcyjność konkursu. Laureaci: Mariusz Sobieski oraz Daria Brzósiewicz będą reprezentować nasz powiat w drugim etapie – wojewódzkim – olimpiady, który odbędzie się 25.10.2024 r. o godzinie 9:00 w Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji im. Leona Janty-Pończyńskiego w Minikowie. Wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie, serdecznie dziękujemy i zachęcamy do wzięcia udziału w kolejnej edycji – podsumowuje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

(ak), fot. Powiat Wąbrzeski

Podpatrywali zachodnich sąsiadów

WĄBRZEŹNO ➤ Wizyta w zaprzyjaźnionym niemieckim mieście skończyła się przed kilkoma dniami, a jej celem była współpraca na rzecz młodzieży



Relacja z tego wyjazdu burmistrza Tomasza Zygnarowskiego jest następująca: „Bardzo pracowite, aktywne i inspirujące kilka dni spędziliśmy w Niemczech. Wraz z Emilianą Jankowską – kierowniczką Wydziału Promocji, Współpracy i Sportu oraz Grzegorzem Banasiem – przewodniczącym Komisji Oświaty Rady Miasta spotkaliśmy się w niemieckim Syke z przedstawicielami miasta Syke oraz francuskiego miasta La Chartre-sur-le-Loir. Spotykaliśmy się, odwiedzaliśmy i dyskutowaliśmy w głównej mierze o międzynarodowej współpracy młodzieży.”

Od kilku lat młodzież marokańska, niemiecka oraz polska uczestniczy w projektach wymiany. Kilka dni temu młodzież wąbrzeskiego ogólniaka wróciła z marokańskiego Ajdir. Od przyszłego roku to trójstronne partnerstwo zyska kolejnego uczestnika – Francję.

Kolejny projekt współpracy młodzieży otworzy duże spotkanie w Wąbrzeźnie, które odbędzie się na przełomie sierpnia i września 2025 roku. – W trakcie pobytu w Niemczech otrzymaliśmy potwierdzenie dofinansowania projektu ze środków międzynarodowych! Od wtorku do czwartku odbyliśmy kilkanaście spotkań i wizyt, rozmawialiśmy kilkadziesiąt godzin, a do Polski przywożę wiele cennych inspiracji – dodaje burmistrz Wąbrzeźna.

W trakcie spotkania z kierownikami wydziałów urzędu miasta w Syke wąbrzeźnianie poznali zasady podziału obowiązków w ratuszu.

– Jestem pod dużym wrażeniem sposobu pracy z marką miasta Syke – wszystkie jednostki, obiekty i inicjatywy miasta sygnowane są dużym logo „Y” (od Syke) oraz charakterystycznym zielonym kolorem. Poznaliśmy zasady finansowania i funkcjo-

nowania „busa społecznego”, którego kierowcami są wyłącznie wolontariusze. W przebudowanej za 11 mln euro pływalni miasta zachwyciła mnie podgrzewana strefa relaksu, jacuzzi, brodzik dla maluchów, basen z regulowaną głębokością oraz możliwość zażywania również słonecznych kąpeli na otwartej plaży zewnętrznej – łące – relacjonuje Zygnarowski.

Niemcy również borykają się z demografią – w nowym, dwuoddziałowym przedszkolu przewidziano, że w przyszłości może nie być chętnych dzieci do uczęszczania do niego. W przypadku zakończenia działalności przedszkola obiekt bardzo łatwo można adaptować na mieszkania.

– W rozbudowanej za prawie 9 mln euro szkole moją szczególną uwagę zwrócił fakt, że stółówka może jednocześnie pełnić funkcję sali koncertowej, teatralnej i auli, a każda przebudowa-



na klasa lekcyjna ma dostęp do pomieszczenia, w którym uczeń może odbyć indywidualną rozmowę z nauczycielem lub „się wyciszyć”. W biogazowni rolniczej poznaliśmy technologię produkcji prądu z biomasy. W straży pożarnej rozmawialiśmy o spotkaniu strażaków-ochotników z Syke i Wąbrzeźną, a w odwiedzonej rezerwacji znaleźliśmy wiele pamiątek z Wąbrzeźną. Odwiedzony Dom Młodzieży był dla mnie miejscem szczególnym – przede wszystkim w kontekście projektowanego aktualnie w Wąbrzeźnie Młodzieżowego Centrum Kultury. W oparciu o wizytę w tym miejscu chcę podjąć szybkie działania, mające na celu importowanie wielu cennych obserwacji do naszego projektu – w przyszłym tygodniu będę koniecznie chciał spotkać się z młodzieżą i projektantami. W trakcie pobytu dokonaliśmy ustaleń dotyczących naszych przyszłych spotkań. Chętni do spotkań są

nie tylko uczniowie, ale również strażacy, sportowcy, muzycy i seniorzy. Przed nami wiele przygotowań i pracy, ale chęci do tego mamy bardzo duże – dodaje wóldarz miasta.

Na koniec burmistrz dziękuje Suse Laue – burmistrz miasta Syke za zaproszenie i ugoszczenie naszej delegacji. Michel Dutheil – burmistrzowi La Chartre -sur-le-Loir dziękuje za miłe spotkanie i zaproszenie do Francji.

– Cieszy mnie, że mamy wspólny cel: „Chcemy ciężko pracować na rzecz młodzieży. Nasza przyszłość leży w rękach ludzi młodych i inwestowanie w rozwój młodzieży, budowanie silnej społeczności młodzieżowej oraz tworzenie do tego dobrych warunków jest naszym obowiązkiem” – kończy swój wpis, krótko po powrocie z Niemiec, Tomasz Zygnarowski.

oprac. B. Walas
fot. Facebook

Wąbrzeźno/Powiat

Zapraszają do konsultacji

Zgodnie z zapisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie przyjęcie przez samorząd powiatowy Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2025 poprzedzone jest konsultacjami społecznymi.

Zarząd Powiatu w Wąbrzeźnie zaprasza do pisemnego wyrażenia opinii lub uwag dotyczących przygotowanego projektu Programu współpracy Powiatu Wąbrzeskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na rok 2025.

– Konsultacje społeczne trwają

od dnia 18 października 2024 r. do dnia 30 października 2024 r. Swoje uwagi lub opinie można składać na formularzu zgłaszania opinii lub uwag i przesłać listownie na adres: Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Wolności 44 (decyduje data wpływu) z dopiskiem na kopercie „Konsultacje społeczne Programu współpracy” lub wysłać e-mail na adres: starostwo@wabrzezno.pl. Formularz oraz projekt

Programu współpracy do pobrania ze strony Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie w zakładce Komunikaty/Ogłoszenia lub w BIP w zakładce Ogłoszenia www.wabrzezno.pl. Zapraszamy przedstawicieli organizacji pozarządowych do udziału w konsultacjach społecznych – zachęca Justyna Przybyłowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie.

(ak), fot. ilustracyjne



W senioralnym gronie

GMINA PŁUŻNICA ▶ Budowanie dialogu międzypokoleniowego było celem konferencji zorganizowanej w Mgowie przez Stowarzyszenie Młodych

Wydarzenie miało miejsce 5 października 2024 roku i zostało zrealizowane w ramach projektu „Za-Radny Senior”. W spotkaniu wzięło udział niemal 80 seniorów z gminy Płużnica, którzy mieli okazję uczestniczyć w interesujących prelekcjach i debacie world-cafe, poświęconej wspólnemu budowaniu lepszej przyszłości dla starszego pokolenia.

Konferencja, będąca jednym z kluczowych punktów projektu „Za-Radny Senior”, miała na celu integrację seniorów oraz wzmocnienie dialogu międzypokoleniowego. Stowarzyszenie Młodych zaprosiło do współpracy 15-osobową grupę młodych ludzi, którzy aktywnie uczestniczyli w wydarzeniu, moderując dyskusje i budując mosty porozumienia z seniorami.

W trakcie konferencji i równolegle prowadzonej rozmowy z Justyną Jankowską – prezeską Stowarzyszenia Młodych, prelekcje wygłosili dwaj eksperci: Kacper Wieczorkowski, opiekun Młodzieżowej Rady Miasta w Aleksandrowie Kujawskim oraz Wiesława Taranowska, przewodnicząca Rady Seniorów w Ciechocinku. Oboje podkreślili wagę współpracy między seniorami, a młodszymi pokoleniami, która może przynieść wymierne korzyści zarówno dla społeczności lokalnych jak i dla samych odbiorców działań. Prelegenci wyjaśniali, iż dialog między-



pokoleniowy to nie tylko wymiana doświadczeń, ale także wspólne działania na rzecz lepszej jakości życia w lokalnych społecznościach.

Młodzi mogą uczyć się od starszych, a seniorzy korzystać z nowoczesnych rozwiązań, które przynosi młodzież. Podkreślono także jak ważną rolę w aktywizacji starszych mieszkańców odgrywają lokalne instytucje. Rozmawiano o tym jak ważne jest, by tworzyć przestrzeń, gdzie głos seniorów będzie słyszany i brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji.

Podczas konferencji głos zabierała także Małgorzata Ludwiszewska, wiceprezeska Stowarzyszenia Młodych, która przedstawiła zało-

żenia projektu „Za-Radny Senior”. W swojej wypowiedzi podkreśliła jak istotny jest aktywny udział seniorów w procesie tworzenia rady seniorów w gminie Płużnica.

– Projekt „Za-Radny Senior” ma na celu nie tylko wsparcie naszych seniorów, ale przede wszystkim włączenie ich w życie społeczności lokalnej, poprzez utworzenie Rady Seniora w gminie Płużnica. Chcemy, aby starsze pokolenie miało realny wpływ na to, co dzieje się w ich otoczeniu i mogło dzielić się swoimi doświadczeniami oraz potrzebami zresztą społeczeństwa – mówi Ludwiszewska.

Stowarzyszenie Młodych zachęciło wszystkich uczestników

do aktywnego udziału w projekcie i współtworzenia lokalnych inicjatyw, które będą odpowiadały na potrzeby seniorów. Warto zaznaczyć, że głównym celem projektu „Za-Radny Senior” jest powstanie Rady Seniorów w gminie Płużnica, która będzie forum wymiany myśli i propozycji działań na rzecz starszych mieszkańców.

Po części formalnej uczestnicy konferencji mieli okazję do dalszej integracji przy wspólnym poczęstunku, co sprzyjało budowaniu więzi i wzajemnemu zrozumieniu. Następnie seniorzy wraz z młodzieżą przystąpili do wspólnej pracy warsztatowej w grupach, moderowanych przez

młodych uczestników konferencji. W ramach tzw. „debaty World-Cafe” dyskutowano o kluczowych aspektach życia seniorów, takich jak zdrowie i dobrostan, komunikacja publiczna i transport, aktywność fizyczna i kulturalna, a także relacje międzyludzkie w lokalnych społecznościach.

Całość wydarzenia umilał występ kwartetu smyczkowego, który dodał uroku i elegancji temu wyjątkowemu spotkaniu. Konferencja „W senioralnym gronie – budowanie dialogu międzypokoleniowego” okazała się ważnym krokiem w kierunku zacieśniania relacji między pokoleniami i aktywizacji seniorów w gminie Płużnica. Już niedługo uczestnicy projektu wybiorą się na wizyty studyjne do rad seniorów w województwie kujawsko-pomorskim, aby zaczerpnąć inspiracji i sprawdzić, jak działają tego typu organy.

– Konferencja „W senioralnym gronie” została zorganizowana w ramach projektu „Za-Radny Senior” finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021-2030 NOWEFIO – Edycja 2024 – podaje Aleksandra Ślesar ze Stowarzyszenia Młodych.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Danie wspólnych chwil

GMINA RYŃSK ➤ W sobotę 19 października odbyło się kolejne spotkanie zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Jarantowicach

Koło to przystąpiło w kwietniu br. do programu „Danie Wspólnych Chwil”. Jest to program wspierający samotne osoby starsze, realizujący ideę wspólnotowych posiłków. Celem tego programu jest przeciwdziałanie samotności osób starszych poprzez zaproszenie ich do wspólnego stołu. Fundacja Biedronki finansuje koszty produktów spożywczych, przekazując KGW e-kody na zakupy do wykorzystania w swojej sieci sklepów w wysokości 5 tys. zł. Do III edycji tego programu zakwalifikowało się 1100 kół z całego kraju, w tym koło w Jarantowicach. Organizacja sześciu spotkań do końca 2024 roku wymaga dużego zaangażowania aktywnych pań, chcących przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu i tak często spotykanej samotności seniorów. Wspólne posiłki są zgodne ze wskazaniami dietetyków i obfite w zdrowe produkty przygotowywane przez członkinie KGW, znane z umie-



jetości kulinarnych i smacznych domowych dań.

Nie tylko wspólny, zdrowy posiłek jest gwoździem programu takich spotkań, ale też możliwość nawiązania nowych kontaktów, np. z Klubem Aktywnych Kobiet z Wąbrzeźna, które wykonały w swoim czasie prezentację taneczną i zaprosiły wszystkich do wspólnej zabawy. Kolejne wyda-

lenie było połączone z pokazem pierwszej pomocy w sytuacjach zagrażających życiu w wykonaniu strażaków OSP w Jarantowicach.

– Chcemy zachęcić seniorów do wyjścia z domu i aktywnego spędzenia czasu z innymi ludźmi, a nie wszyscy są na początku chętni do skorzystania z naszego zaproszenia. Jeśli dadzą się namówić choć jeden raz, to nie za-

łują, a wręcz przeciwnie – uczestniczą w kolejnych spotkaniach. Rozmowa z sąsiadami, wspólny zdrowy posiłek, udział w dodatkowych zajęciach odbierany jest pozytywnie. Muzyka na żywo, wspólne tańce czy nawiązywanie bliższych znajomości są istotne w życiu każdego człowieka. KGW liczy aktualnie 25 osób w różnym wieku. W naszych spotkaniach

bierze udział z reguły około 50 osób. Wytworzyła się też stała grupa 30-osobowa – informuje przewodnicząca Monika Sroka.

W sobotnim wydarzeniu wziął też udział wójt Ryńskiego Władysław Łukasik, który stwierdził, że KGW w Jarantowicach to prężna organizacja, skupiająca aktywne kobiety w wieku senioralnym i bardzo młode, potrafiące ze sobą doskonale współpracować. Integracja międzypokoleniowa zachodzi w naturalny sposób, a realizacja programu przynosi pożądane efekty. Panie z koła w Jarantowicach potrafią przekonywać do siebie i sukcesywnie realizują swoje cele z dużym powodzeniem.

Uczestnicy spotkania dodają, że świetnie się bawili, a atmosfera w świetlicy wiejskiej była wspólna tak w ostatnią sobotę jak i podczas wcześniejszych imprez.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. KGW**



Granty na innowacyjny biznes

REGION ➤ Rusza adresowany przede wszystkim do małych i średnich firm marszałkowski Fundusz Badań i Wdrożeń 3.0 z grantami na zakupy sprzętu, prowadzenie prac badawczo-rozwojowych i zakup usług w tej dziedzinie oraz na usługi doradcze związane z ochroną patentową. Budżet wynosi 128 mln złotych, źródłem finansowania jest program regionalny Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Generator wniosków rusza 4 listopada.



Fundusz Badań i Wdrożeń, briefing prasowy marszałka Piotra Całbeckiego, fot. Andrzej Goiński/UMWKP



Fundusz Badań i Wdrożeń, briefing prasowy marszałka Piotra Całbeckiego, fot. Andrzej Goiński/UMWKP

– Biznesowy segment badawczo-wdrożeniowy to wciąż obszar, w którym mamy w Polsce najwięcej do zrobienia. O ile pomysłów na same badania nie brakuje, to już na ich komercjalizację i związany z tym biznes jest ich znacznie mniej. Próbuje różnych metod by to zmienić i mamy tu coraz lepsze efekty.

W ramach naszego Funduszu Badań i Wdrożeń oferujemy dofinansowanie w wysokości 67-80 procent wartości przedsięwzięcia. To nie jest mało. Chodzi o to, żeby te pieniądze dobrze pracowały w naszej gospodarce – mówił podczas briefingu prasowego marszałek Piotr Całbecki.

Grantów udzielać będzie

Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy (KPFP), który jest spółką celową samorządu województwa. Choć adresatami wsparcia są zasadniczo małe i średnie przedsiębiorstwa, to ubiegać się o nie będą mogły także te duże – pod warunkiem, że chodzi o projekty prowadzone we współpracy z tymi pierwszy-

mi. Towarzysząca gospodarzowi województwa podczas spotkania z dziennikarzami prezes funduszu Agnieszka Wasita zaprosiła potencjalnych przyszłych beneficjentów do śledzenia portalu instytucji (kpfp.org.pl), na którym już zawieszono komplet niezbędnych informacji, a także zaproszenia na konferencje in-

formacyjne w Bydgoszczy i Toruniu (obie 23 października); planowany jest także webinar informacyjny (30 października)."

Fundusz Badań i Wdrożeń 3.0 – ogłoszenie o naborze i dokumenty na stronie Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego kpfp.org.pl.

(artykuł sponsorowany)

Region

Salutaris z pomocą

Od ponad dekady Kujawsko-Pomorskie Samorządowe Stowarzyszenie „Salutaris” niesie pomoc mieszkańcom regionu, wspierając ich w trudnych chwilach po klęskach żywiołowych i katastrofach. W zeszłym roku przeznaczono ponad 660 tysięcy złotych na usuwanie skutków pożarów, rehabilitację strażaków oraz wsparcie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, co pokazuje, jak ważna jest solidarność w obliczu trudności.



Przekazanie sprzętu strażakom w Chełmnie, fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

„Salutaris”, powstałe z inicjatywy marszałka Piotra Całbeckiego, zrzesza jednostki samorządu terytorialnego z regionu, które wspólnie utrzymują

Fundusz Solidarnościowy – narzędzie szybkiego wsparcia finansowego w sytuacjach kryzysowych. W jego działalności można wymienić takie aktyw-

ności jak pomoc ofiarom nawałnic w 2017 roku, wsparcie mieszkańców podczas pandemii COVID-19 oraz ukraińskich uchodźców wojennych.

Jednym z ostatnich działań stowarzyszenia jest uruchomienie zbiórek pieniędzy oraz darów, w odpowiedzi na potrzebę pomocy w usuwaniu skutków powodzi na południu Polski. Stowarzyszenie „Salutaris” utworzyło specjalne subkonto bankowe, na które można przekazywać darowizny na rzecz poszkodowanych. Na koncie zgromadzono blisko 50 tysięcy złotych. Wsparcie można przekazywać na numer konta: 16 1020 5011 0000 9502 0319 0386.

Pomoc stowarzyszenia trafiła do 17 rodzin poszkodowanych w pożarach, między innymi do miejscowości Sumówko, Wrzeszewo, Kwieciszewo, Tadzino, Mamlicz, Radomice i Bobrowniki. Przeznaczono również środki na budowę miejsca do wodowania łodzi ratowniczych w Grudziądzu. Ponadto 80 tysięcy złotych trafiło do 15 jednostek OSP, wspierając je w zakupie sprzętu, takiego jak mundury bojowe, aparaty tlenowe i wyposażenie wozów strażackich. Komenda Powiatowa PSP w Chełmnie otrzymała zbiornik na wodę do wykorzystania w systemach zaopatrzenia wodnego podczas

akcji ratowniczych. Ponadto, 56 wężów pożarniczych przekazano czternastu jednostkom OSP z powiatu chełmińskiego, które straciły sprzęt w wyniku nawałnic, jakie przeszły przez ten obszar.

Stowarzyszenie podejmuje również działania edukacyjne, szkoleniowe i promocyjne, budując świadomość na temat bezpieczeństwa. Obecnie zrzesza 90 członków, w tym gminy, powiaty i samorząd województwa. Współpraca w ramach stowarzyszenia staje się wzorem dla innych, takich jak Łódzkie Stowarzyszenie Samorządowe „Pomagamy”, działające na podobnych zasadach. W odpowiedzi na wyzwania związane ze zmianami klimatu, „Salutaris” rozpoczęło realizację projektu „Opracowanie planów budowania odporności na zagrożenia i zmiany klimatu”. Projekt, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, ma na celu wsparcie adaptacji do zmian klimatu, zmniejszenie ryzyka związanego z klęskami żywiołowymi oraz poprawę stanu środowiska.

(artykuł sponsorowany)

Koncert operetkowy w WDK

WĄBRZEŻNO ▶ 20 października na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury odbył się koncert operetkowy pt. „Czar dawnych dni”, który przypadł do gustu nie tylko miłośnikom muzyki klasycznej



Przed wąbrzeską publicznością zaprezentowali się Natalia Grocholska sopran, Tomasz Kubiak baryton oraz Stanisław Majewski.

– Artyści zabrali publiczność na sentymentalny spacer ulicami starej Warszawy, gdzie z zaułków słyszał było piosenki Hanki Ordonówny, Eugeniusza Bodo czy chociażby Jana Kiepury. Te przedwojenne szlagiery przeniosły widownię myślami do rzeczywistości znanej z czarno-białych fotografii oraz cza-

sów starego kina – mówi Dorota Otremba. – Kojąca muzyka, piękne stroje i utalentowani muzycy – wszystko to razem sprawiło, że był to niezapomniany wieczór, pełen refleksji i wzruszeń – dodaje.

Jak podkreślają organizatorzy, takie muzyczne projekty stanowią niepowtarzalną okazję, aby usłyszeć utwory, które na stałe zapisały się w kanonie muzyki klasycznej.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Zapraszają na wystawę

W czwartek 7 listopada w galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury odbędzie się wernisaż wystawy pt. „Kredką i farbą” autorstwa Sławomira Bąka. Początek o godzinie 17.00. Wstęp wolny.

WYSTAWA MALARSTWA SŁAWOMIRA BĄKA PT. „KREDKĄ I PĘDZLEM”



7 LISTOPADA
17:00

WĄBRZESKI DOM KULTURY

Sławomir Bąk to grudziądzki artysta. W swojej twórczości próbował między innymi akryli, lecz jak sam podkreśla, najlepiej czuje się rysując suchymi pastelami. Jego twórczość można było oglądać podczas cyklicznych wystaw grudziądzkich artystów. Swoją przygodę z malarstwem sam określa jako drogę pełną zakrętów, wzlotów i upadków.

– Przygodę z malarstwem zacząłem w latach 90. ubiegłego wieku. Popiełem wówczas 5 obrazów, zabranych następnie przez mojego kolegę na wystawę, z której już nie powróciły. Podobno zostały skradzione – mówi Sławomir Bąk. – Pierwszą moją reakcją była ogromna

złość, ale potem przyszła refleksja – skoro ukradli, to komuś się te obrazy spodobały. Jednak malowałem dalej, aż do pewnego momentu, kiedy na dłuższy czas odstawiłem pędzle, farby, sztalugę na niemal 20 lat. Do tworzenia swoich prac wróciłem w 2013 roku – opowiada o swojej przygodzie z malarstwem.

Jak informują organizatorzy wystawy, w tym roku artysta postanowił spróbować sił w niełatwej technice akwareli.

– Powrót do malowania zbiega się z końcem mojej kariery zawodowej. Jestem już emerytem i postanowiłem jesień swojego życia poświęcić na doskonalenie warsztatu akwa-

relisty. Mam dużo czasu i hobby, które być może zamieni się w pasję. Liczę na to, że akwarela doceni moje wysiłki i odpłaci mi pięknymi obrazami, dającymi ogromną radość i satysfakcję z tworzenia – opowiada autor ekspozycji. – Nie wiem, co mnie czeka za kolejnym zakrętem, ale bardzo jestem tego ciekaw i liczę na to, że tym razem moja przygoda z akwarelą będzie trwała długo, dając mi dużo radości z tworzenia – podsumowuje grudziądzki artysta.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych rozmową o sztuce przy filiżance dobrej kawy.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Zaproszenie dla młodych plastyków

Powiatowy konkurs plastyczny pn. „Dzieciństwo bez przemocy” to tytuł kolejnego wyzwania plastycznego, skierowanego do uczniów szkół podstawowych.



Aby wziąć udział w tej inicjatywie, wystarczy wykonać pracę nawiązującą do tematu i dostarczyć ją do Wąbrzeskiego Domu Kultury. Na pomysły prace organizatorzy czekają w terminie do 12 listopada.

– Celem projektu jest między innymi uświadomienie młodym osobom ich praw, wartości oraz konsekwencji, wynikających z występowania przemocy w rodzinie i społeczeństwie – mówi Dorota Otremba. – Być może tworząc pracę wspólnie z dzieckiem do-

rośnym uda się dostrzec i zrozumieć spojrzenie młodych ludzi na różnego rodzaju kwestie związane z tematem konkursu – dodaje.

Konkurs zorganizowany jest w ramach Kampanii Dzieciństwo bez Przemocy, a jego celem jest przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci w Polsce. Więcej informacji można znaleźć w regulaminie, zamieszczonym na stronie internetowej WDK.

(oprac. krzan)

Popisy młodych recytatorów

WĄBRZEŹNO 17 października w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się powiatowy konkurs recytatorski wierszy Doroty Gellener. Uczniowie „zerówek” oraz i klas I-VI szkół podstawowych prezentowali przed jury wybrane wiersze tej polskiej poetki. Najchętniej recytowanymi utworami były „Czekoladki dla sąsiadki”, „Brat”, „Bosa osa” czy „Szły raz myszy”



Jak podkreślają organizatorzy, dzieci z dużym przejęciem i zaangażowaniem prezentowały poezję Doroty Gellner. – Dzięki udziałowi w takich konkursach maluchy doskonale rozwijają swoje zainteresowanie i wrażliwość na poezję, doskonałą wymowę i prawidłową interpretację utworów, a także rozwijają pamięć i zasób słownictwa. Natomiast występy przed publicznością bez wątpienia kształtują ich

odwagę i śmiałość – mówi Dorota Otremba.

Jury w składzie Aleksandra Kurek, Marzena Seroka oraz Anna Bogusz po wysłuchaniu wszystkich prezentacji postanowiło nagrodzić i wyróżnić następujące osoby:

Kat. wiekowa „o”

I m. – Wiktor Dzwonkowski, Szkoła Podstawowa w Książkach

II m. – Gabriela Ogorzałek, Wąbrzeźno



III m. – Antonina Szczepańska, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

Wyróżnienie: Celina Wrońska, Szkoła Podstawowa w Zieleniu; Zuzanna Dąbrowska, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; Szymon Różankowski, Szkoła Podstawowa w Książkach

Kat. wiekowa I – III

I m. – Zuzanna Krause, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie

II m. – Zoja Urszula Goleń, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

III m. – Kalina Sarnecka, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

Wyróżnienie: Jakub Małdeja, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie; Damir Andrzejewski, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; Iga Bokota, Szkoła Podstawowa w Zieleniu

Kat. wiekowa IV – VI

I m. – Bartosz Krause, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie

II m. – Wojciech Zieliński, Szkoła Podstawowa w Zieleniu

III m. – Antonina Brudz, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

Wyróżnienie: Aleksander Kossowski, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; Martyna Kula, Szkoła Podstawowa w Ryńsku; Lena Rybacka, Szkoła Podstawowa w Ryńsku

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



W 85. rocznicę mordu w Nielubiu

GMINA RYŃSK. POWIAT ➤ „Cześć i chwała bohaterom” wybrzmiało podczas uroczystości upamiętniającej śmierć ostatniego wąbrzeskiego starosty przedwojennego i innych obywateli regionu w dniu 17 października br.

Organizatorami tego szczególnego wydarzenia byli: zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP oraz wójt gminy Ryńsk Władysław Łukasik. Dokładnie 17 października 1939 roku dokonano w Nielubiu mordu na wąbrzeskich patriotach przez niemieckich zbrodniarzy, w tym na druhu Zygmuncie Kalksteinie – prezesie zarządu Związku Straży Pożarnych RP Województwa Pomorskiego w Toruniu. Ofiar było osiem, a wśród nich wymieniony wyżej starosta i strażak zarazem oraz inni liderzy lokalnych grup.

Wśród nich, poza Zygmuntem Kalksteinem, był radny, przedsiębiorca budowlany, rzemieślnik, kupiec bławatny, rzeźbiarz, drukarz oraz inni. Łączyło ich jedno – wartości moralne, odwaga i niezależność. Byli w sile wieku, albo bardzo młodzi, bo liczyli sobie od około 30 do 50 lat. Dlatego też



stanowili zagrożenie. Wywiezieni do lasu wykopali dół, przy którym były już stopy kamieni. Powszechna wieść dotyczyła wywiezienia na roboty, więc nie można było strzelać, jak wszystkim z nas wydają

się powszechne metody egzekucji w tamtych mrocznych czasach. Zabito ich kamieniami. Po cichu i bestialsko.

Przypominający całą historię referent – wiceprezes Jarosław

Tylmanowski podał także nazwiska morderców, do których dotarli badacze historyczni. Po odkryciu zbiorowej mogiły, identyfikacji zwłok doprowadzono ostatecznie do ekshumacji i złożenia szczątków

ków ofiar z 17 września 1939 roku we wspólnym grobie na cmentarzu w Wąbrzeźnie. W uroczystości wzięły udział wszystkie OSP z poszczególnych gmin powiatu wąbrzeskiego, PSP i inne służby mundurowe (policja, straż miejska) oraz reprezentanci samorządu terytorialnego ze starostą Krzysztofem Maćkiewiczem, wiceburmistrzem Wojciechem Sławomirem Trzcińskim i wójtem Dębowej Łąki wraz z przewodniczącymi rad na czele.

Wójtowie: Władysław Łukasik – gospodarz terenu i Krzysztof Zieliński z Książek wystąpili w mundurach, bo są strażakami, a ich obecność w uniformach w uroczystości ku czci pomordowanych, w tym druha Kalksteina-Stolnickiego – kolegi, bohatera sprzed lat stanowiło dodatkowy wymiar szacunku i hołdu.

Tekst i fot. B. Walas



W trosce o bezpieczeństwo seniorów

WĄBRZEŹNO ➤ Komendant Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie wraz z Oficerem Prasowym wąbrzeskiej jednostki wzięli udział w obchodach Światowego Dnia Inwalidy, podczas których przeprowadzili krótkie prelekcje dotyczące bezpieczeństwa seniorów



Kreatywność i brak skrupułów przestępców nie są już niestety żadną nowością w dzisiejszych czasach, dlatego tak ważną kwestią jest profilaktyka i podnoszenie świadomości społeczeństwa. Wąbrzescy policjanci biorą udział w każ-

dym możliwym wydarzeniu, aby nawiązać bezpośredni kontakt z lokalnymi mieszkańcami i wyczulić ich na czyhające zagrożenia.

Oszustwa „na wnuczka”, „na policjanta”, „na pracownika banku” zdarzają się coraz

częściej, dlatego Komendant inspektor Dariusz Dziura wraz z Oficerem Prasowym aspirantem Krzysztofem Świerczyńskim na zaproszenie wąbrzeskiego oddziału rejonowego Związku Emerytów i Rencistów przybliżyli ponad 100-osobowej

grupie seniorów sposoby działania przestępców oraz możliwości, aby nie paść ich ofiarą.

Mundurowi podkreślali, aby nie podejmować żadnych decyzji przez telefon, potwierdzać wiarygodność informacji, dzwoniąc osobiście do członków

rodziny czy banku, a o każdej podejranej sytuacji informować Policję. Nasze bezpieczeństwo w dużej mierze zależy od nas samych, od naszej czujności i zdrowego rozsądku.

(red), fot. UM Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Dzieci wiedzą dużo o bezpieczeństwie

W miniony poniedziałek w Wąbrzeskim Domu Kultury, zgodnie z założeniami, przeprowadzono wspólne działania na rzecz mieszkańców Wąbrzeźna. Pierwszą grupą adresatów była 100-osobowa grupa przedszkolaków.



Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie wraz z Bankiem PKO BP oraz Państwową Strażą Pożarną zorganizowali spotkanie z cyklu „Chroń siebie - zagrożenia w życiu i przestrzeni internetowej”.

Pierwszym z modułów spotkania były podzielone na trzy etapy warsztaty dla dzieci. Przedszkolaki miały okazję wysłuchać pogadanki policjanta przypominającej podstawowe przepisy ruchu drogowego,



go, korzystając jednocześnie z Mobilnego Miasteczka Ruchu Drogowego. Dzieci dały doskonałe świadectwo swojej wiedzy w zakresie bezpiecznego korzystania z drogi, właściwego przechodzenia przez przejścia

dla pieszych czy obowiązków korzystania z elementów odbłąskowych.

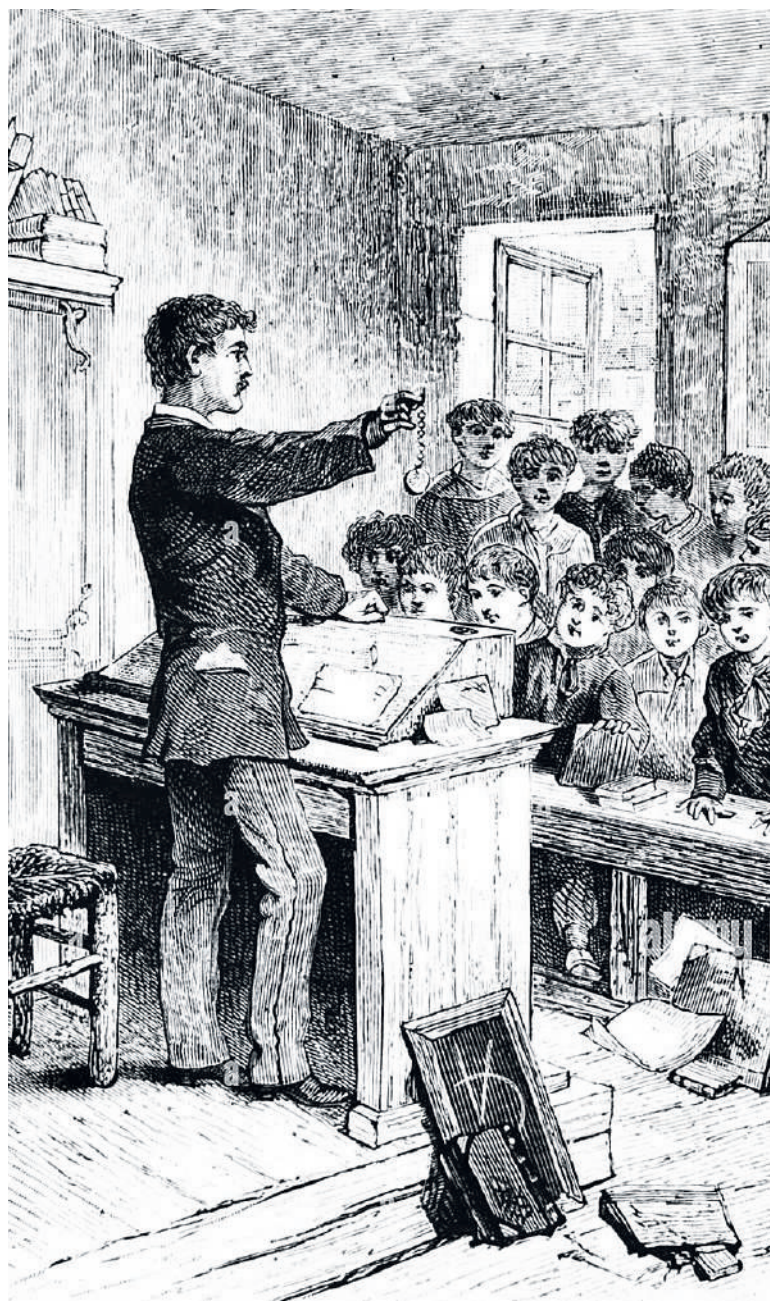
Nagrodami za wzorowo wykazaną wiedzę były kolorowanki o tematyce szeroko rozumianego bezpieczeństwa,

możliwość odcisnięcia własnego odcisku palca oraz zabawa z Polfinem, maskotką kujawsko-pomorskiej Policji.

(red)
fot. KPP Wąbrzeźno

Szukając belfra

XX WIEK ▶ Za nami 14 października – święto wszystkich nauczycieli. Dziś w tym zawodzie pracuje kilkaset tysięcy osób w kraju. Dawniej o nauczycieli było tak trudno, że tworzone specjalne szkoły do ich kształcenia



W zaborze austriackim przykładano wielką rolę do edukacji, zwłaszcza tej najniższych stopni. Cesarz Leopold II Habsburg jako pierwszy wpadł na pomysł przygotowania wykształconej jednolitej kadry nauczycieli. Nie musieli to być geniusze z doktoratami, ani nawet ludzie po normalnych studiach. Prawo mówiło, że nauczyciel ludowy musi ukończyć specjalny kurs, po którym powinien biegle czytać wszystkie rodzaje druku, pisać pięknie i biegle, umieć doskonale rachować w pamięci, pisać po niemiecku na tyle dobrze, by nie popełniać błędów ortograficznych.

Dodajmy, że w zaborze austriackim pozwalano na naukę języka kraju używanego w danym rejonie, np. polskiego. Nauczyciel przy-

gotowywał się dwa lata do zawodu z książek, a przez rok praktykował w jednej ze szkół. W zaborze rosyjskim szkoły dla nauczycieli nazywano seminariami. W zaborze austriackim pierwotnie używano słowa „preparanda”, a później także przemianowano je na seminaria. Pod koniec XIX wieku przygotowanie nauczycieli wydłużono do czterech lat. Zajęcia zajmowały ok. 30 godzin w tygodniu. 2 godziny w tygodniu nauczyciele uczyli się religii. Było to bez związku z tym, że w szkole religię prowadził i tak proboszcz. 5 godzin przeznaczano na naukę języków polskiego i niemieckiego, dwie na geografii i historię, 3 na rachunki. Aż 3 godziny zajmowały lekcje związane z muzyką. Osobne zajęcia dotyczyły śpiewu i nauki gry na

skrzypcach. Kluczowe było, by nauczyciel umiał grać na jakimkolwiek instrumencie. Preferowano także dodatkową naukę gry na pianinie. W zaborze austriackim to nauczyciele wiejscy zajmowali się prowadzeniem chórów kościelnych.

Początkowo na nauczycieli bardziej garnęli się mężczyźni. Było to naturalne, ponieważ belfer trafiał na wieś, gdzie musiał sam zadbać o swoje utrzymanie, o całą szkołę, w której był kierownikiem, nauczycielem i woźnym w jednej osobie. Nauczycielki były więc powszechne w Krakowie czy Tarnowie, ale już nie na wsi. W seminariach nauczali zarówno wybitni naukowcy z tytułami doktorów, ale w większości byli to doświadczeni nauczyciele. Uczono nie tylko danego przedmiotu, ale także metod przekazywania wiedzy uczniom.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, system seminariów nauczycielskich przetrwał. Trwały 5 lat, ale dwa ostatnie lata były już przygotowywaniem zawodowym. Nauczycielami zostawali najczęściej synowie rolników (25% w 1931 roku), rzemieślników (13%) oraz urzędników (7%). Synowie i córki chłopów jako nauczyciele odznaczali się praktycznością i pracowitością. Często napędzali na wsiach życie kulturalne.

Do zawodu nauczyciela zniechęcały niskie pensje, niepewność emerytury oraz bardzo liczne przeniesienia. Nauczyciela nie zatrudniał kierownik szkoły, ale inspektorat szkolny. Nawet drobne uchybienie moralne powodowało przeniesienie nauczyciela na odległą placówkę. Nauczyciel lub nauczycielka na wsi musiał więc być wzorem: chodzić regularnie do kościoła, nienagannie się ubierać i wyrażać. Nawet ślub z nieodpowiednim mężczyzną mógł dla nauczycielki oznaczać przeniesienie. Jak widać nauczycielem nie było łatwo być ani wówczas, ani dziś.

(pw)

XIX wiek

Nie chcieli poboru

W 1846 roku odbył się pobór do wojska rosyjskiego. Latem tego roku przez granicę na Drwęcy przeszło kilkuset młodych mężczyzn z wiosek przygranicznych, by nie trafić do carskiej armii.

Z reguły termin poboru utrzymywano w tajemnicy, ale po odpowiednim opłaceniu urzędników wieść po wsiach roznosiła się szybko. Zazwyczaj pobór był przeprowadzany w listopadzie. Do poboru do gminy przyjeżdżał oficer, 20-25 Kozaków oraz lekarz. Rocznie z Królestwa Polskiego (tak nazywano część ziem zaboru rosyjskiego) do wojska carskiego powoływano ponad 5 000 osób. W czasie wojny pobór zwiększano.

W dokumentach z 1846 roku ze wsi powiatu lipnowskiego jak Kikół czy Działyn widnieją dziesiątki nazwisk mężczyzn, którzy woleli nie ryzykować służby w wojsku rosyjskim i uciekali za Drwęcę, gdzie zaczynały się Prusy. Zbiegli rekruci nie mogli pozostać w Prusach długo, ponieważ car Rosji i król Prus w 1816 roku zawarli umowę, na mocy której przekazywali sobie wzajemnie dezertów. W Prusach za złapanie dezertów oferowano nawet na-

grody pieniężne. Dobrzyń nad Drwęcą był jednym z czterech miejsc oficjalnego przekazywania sobie dezertów. Stamtąd dezertów przekazywano do Płocka przy eskorcie oddziału Kozaków.

Wśród osób, które znamy z imienia i nazwiska, a które uciekły do Prus przed poborem, znalazł się m.in. Jan Adamczak z Ciechocina, który był 23-letnim chłopem służącym u rosyjskiego szlachcica Aleksieja Kuszyna. Panowie postanowili przekroczyć granicę na Drwęcy między Ciechocinem, a Elgiszewem. Uciekinierami byli przeważnie chłopcy, np. Krystian Blijok z Chrostkowa. Bywali także Żydzi jak Abram Braun z Lipna.

Na koniec dodajmy, że przeżywalność służby w armii carskiej wynosiła 20%, więc nie dziwmy się tak masowej ucieczce poborowych z naszych okolic.

(pw)

XX wiek

Pewnego sierpnioowego dnia

To była jedna z największych niewyjaśnionych zagadek kryminalnych lat 30-tych w naszej części Polski. Jej akcja rozegrała się w okolicach Lipna.

W osadzie Konotopie nieopodal Lipna 22 sierpnia 1936 roku zastrzelono największego gospodarza we wsi – Antoniego Inaczewskiego. Śmiertelne strzały padły z pobliskich zarośli, gdy Inaczewski siedział akurat w oknie domu. Na miejsce zbrodni przybyli przedstawiciele Urzędu Śledczego. W pobliżu miejsca zbrodni znaleziono ślady stóp i łuskę od rewolweru. Wszystkich dziwiła śmierć bogatego i cenionego rolnika, bo nie miał on żadnych wrogów.

Jeszcze bardziej szokujące było to, że w pobliskiej osa-

dzie Nowogródek, w krzakach znaleziono kolejne zwłoki. Były pozbawione głowy, a ślady butów pasowały do tych znalezionych wcześniej przy poprzedniej zbrodni. W rowie kilkadziesiąt metrów dalej znaleziono głowę denata, a na niej ślady uderzeń. Okazało się, że zmarły był kelnerem zatrudnionym w Warszawie i nikt nie wiedział jak znalazł się pod Lipnem. Mimo długiego dochodzenia policyjnego nigdy nie udało się ustalić, co takiego stało się w okolicach Lipna tego sierpnioowego dnia.

(pw)

Nieco zapomniana rada

XX WIEK ▶ W czasie I wojny światowej niemieckie i austro-węgierskie władze okupacyjne Królestwa Polskiego (zabór rosyjski) powołały Radę Regencyjną. Można powiedzieć, że to właśnie rada przygotowała proces szybkiego formowania niepodległej Polski jesienią 1918 roku

W lipcu 1917 roku w obecności przedstawicieli władz okupacyjnych – niemieckich i austro-węgierskich Tymczasowa Rada Stanu uchwaliła projekt tymczasowej organizacji polskich naczelnych władz państwowych, w którym zarezerwowała dla siebie uprawnienie do powołania regenta lub rady regencyjnej. Po złożeniu mandatu przez członków TRS podczas kryzysu przysięgowego 25 sierpnia rada powołała Komisję Przejściową, mającą sprawować władzę do czasu sformowania nowego organu władzy w królestwie. W międzyczasie trwały negocjacje pomiędzy polskimi władzami królestwa, a rządami Niemiec i Austro-Węgier dotyczące składu przyszłej Rady Regencyjnej. Początkowo TRS wytypowała Aleksandra Kakowskiego, Zdzisława Lubomirskiego i Wacława Niemojowskiego, jednak w wyniku późniejszych negocjacji na miejsce Niemojowskiego nominowano Józefa Ostrowskiego. Ostateczne zatwierdzenie powołania rady nastąpiło w chwili wydania patentu z 12 września 1917 roku, a ogłoszenie jej składu 15 października 1917 roku. Uroczystość intronizacji członków rady odbyła się 27 października 1917 roku. W skład Rady Regencyjnej weszli Aleksander Kakowski, Zdzisław Lubomirski oraz Józef Ostrowski.

Uprawnienia Rady Regencyjnej wedle patentu z 12 września 1917 roku były ograniczone na rzecz okupantów – w sprawach, których administracja nie została przekazana polskiej władzy państwowej, wnioski mogły być rozpatrywane tylko za zgodą (Zustimmung) państw okupacyjnych. Generalny gubernator mógł w tych sprawach wydawać zarządzenia po wysłuchaniu (nach Anhörung) Rady Stanu, w części obieralnej, w części mianowanej przez Radę Regencyjną. Ustawy i rozporządzenia polskiej władzy państwowej, z których dla ludności wypływają prawa i obowiązki, musiały przed wydaniem być podane do wiadomości generalnego gubernatora tego państwa okupacyjnego, w którego obszarze miały wejść w życie i mogły otrzymać moc obowiązującą tylko wówczas, jeżeli gubernator nie sprzeciwił

się im w ciągu dni 14 po przedłożeniu. Zaś dla zabezpieczenia ważnych interesów wojennych mógł on bez konieczności wysłuchiwanie rady wydawać niezbędnie potrzebne zarządzenia z mocą prawa, które tylko w ten sam sposób mogły być zmienione lub odwołane. 3 stycznia 1918 roku rada wydała dekret o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskim.

Aparatem pomocniczym Rady Regencyjnej był Królewsko-Polski Gabinet Cywilny, formalnie ustanowiony reskryptem z 12 lipca 1918 roku. Szefem Gabinetu Cywilnego był sekretarz Rady Regencyjnej, ks. prałat Zygmunt Chełmicki. Przed wydaniem powyższego reskryptu w skład aparatu pomocniczego Rady Regencyjnej wchodził Zygmunt Chełmicki, jako jej sekretarz generalny oraz Jan Kucharzewski, jako jej radca prawny (referendarz).

Od początku swojego istnienia Rada Regencyjna funkcjonowała w Warszawie jako polski rząd marionetkowy państw centralnych i znajdowała się w opozycji do działalności założonego w Paryżu w sierpniu 1917 roku i uznawanego przez państwa ententy Komitetu Narodowego Polskiego. W grudniu 1917 roku powołała rząd pod kierownictwem Jana Kucharzewskiego. Rząd ten przejął od Komisji Przejściowej tymczasowej Rady Stanu przekazane przez władze okupacyjne działy administracji, tj. zarząd sądownictwa oraz szkolnictwa.

W związku z wybuchem rewolucji październikowej na przełomie 1917 i 1918 roku rozpoczęła się, dotycząca frontu wschodniego, konferencja pokojowa w Brześciu. Przedstawiciele Rady Regencyjnej, pomimo starań, nie otrzymali zaproszenia do rozmów. A Niemcy, w związku z trudnościami w negocjacjach z bolszewikami, zajęciem przez nich Kijowa oraz potrzebą pozyskania zboża, podjęli także rozmowy z Ukraińcami. Delegacja ukraińska podpisała 9 lutego 1918 roku układ z państwami centralnymi, na mocy którego Niemcy uznawały suwerenności Ukraińskiej Republiki Ludowej (proklamowaną wcześniej IV Uniwersałem), jednocześnie Ukrainie przyznano

ziemię chełmską i Podlasie, obiecując także w przyszłości należącą do Austro-Węgier Galicję Wschodnią.

Traktat brzeski z Ukrainą potraktowano jako bardzo niekorzystny dla Polski, co uderzało we współpracującą z Niemcami Radę Regencyjną i doprowadziło do dymisji rząd Kucharzewskiego. Protestując przeciw zawarciu traktatu pokojowego pomiędzy państwami centralnymi a Ukrainą, 13 lutego 1918 Rada Regencyjna ogłosiła, że odtąd będzie czerpać prawo sprawowania zwierzchniej władzy państwowej, opierając się na woli narodu, wierząc, że naród pragnie posiadać symbol swej niepodległości i około tego symbolu stanąć zamierza. W tym czasie doszło także do bitwy pod Rarańczą, a przez Królestwo Polskie przetoczyły się demonstracje. W konsekwencji generał-gubernator Hans von Beseler nałożył na Warszawę kontrybucję w wysokości 250 tys. marek.

I wojna światowa na froncie wschodnim zakończyła się po zwycięskiej niemieckiej operacji Faustschlag i zawarciu traktatu brzeskiego pomiędzy bolszewikami, a państwami centralnymi. Niemcy nie zważając na Radę Regencyjną, rozpoczęły proces likwidacji oddziałów polskich, walczących po stronie państw centralnych (w tym m.in. Dowborczyków, którzy prowadzili z bolszewikami walki o Bobrujsk), a także rozpoczęli przygotowania do realizacji aneksji terenów polskich.

W nowych warunkach, po okrojeniu Królestwa Polskiego na wschodzie na rzecz Ukrainy (gubernia chełmska) oraz grożącemu okrojeniu z zachodu na rzecz Niemiec (polski pas graniczny), w kwietniu 1918 roku Rada Regencyjna zakończyła okres prowizorium i powołała rząd z Janem Kantym Steczkowskim na czele. Premier Steczkowski podjął próbę wypracowania reguł dalszej współpracy z Berlinem, proponując notą z 29 kwietnia 1918 r. ścisły sojusz i „definitywne rozwiązanie sprawy polskiej pod względem politycznym, wojskowym i gospodarczym”. Niemcy jednak notę zignorowały, koncentrując się na ofensywie wiosennej na fron-

cie zachodnim. W sierpniu, po wyjściu na jaw próby porozumienia się z Niemcami do dymisji podał się sam premier Steczkowski. Rozpoczął się kolejny okres prowizorium rządowego.

W związku amerykańską ofensywą stu dni i porażką Niemiec na froncie zachodnim, 4 października 1918 roku powołany został w Cesarstwie Niemieckim nowy gabinet Maxa von Badena, który rozpoczął rokowania pokojowe. Protekcja Cesarstwa Niemiec nad Radą Regencyjną osłabła, co skłoniło ją do wydania orędzia do narodu polskiego z 7 października 1918 roku i proklamowania niepodległości Polski, powołując się na 14 punktów Wilsona, zaakceptowanych kilka dni wcześniej przez państwa centralne jako podstawa rokowań pokojowych, a 12 października przejęła od okupantów władzę zwierzchnią nad wojskiem. Dekretem w przedmiocie tymczasowego wykonywania władzy ustawodawczej z 15 października do czasu zwołania Sejmu przyznała sobie prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. 24 października niemiecki generał-gubernator warszawski Hans Hartwig von Beseler złożył urząd Naczelnego Wodza Polskiej Siły Zbrojnej. 28 października Rada Regencyjna powołała gen. Tadeusza Rozwadowskiego, wcześniej nieoficjalnego doradcę Rady Regencyjnej, na stanowisko szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Generał niezwłocznie przystąpił do organizacji Sztabu Generalnego i Ministerstwa Spraw Wojskowych.

25 października powołano rząd Józefa Świeżyńskiego, który jako pierwszy nie starał się o akceptację władz okupacyjnych niemieckich i austro-węgierskich. Autorytet Rady Regencyjnej był jednak podważany i powstawały alternatywne ośrodki władzy, m.in. Polska Komisja Likwidacyjna. Jednocześnie wybuchła bitwa o Lwów, co dało początek wojnie polsko-ukraińskiej. W tym kontekście odbywały się konsultacje ministrów rządu: Stanisława Głabińskiego z Wincentym Witosem oraz Zygmunta Chrzanowskiego z Jędrzejem Moraczewskim, mające na celu usunięcie Rady Regencyjnej

i powołanie koalicyjnego rządu. Rząd Świeżyńskiego próbował porozumieć się także z Komitetem Narodowym Polskim, aby współtworzyć w ten sposób suwerenną, legalną władzę, uznaną przez państwa ententy, jednak w chaosie wojennym podejmowane działania nie były centralnie koordynowane. Roman Dmowski w drugiej połowie sierpnia wypłynął do Stanów Zjednoczonych i wrócił do Francji dopiero w drugiej połowie listopada 1918 roku, gdy Rada Regencyjna już nie istniała. Pierwszym realnym przedstawicielem komitetu, który przyjechał na ziemie polskie z emigracji, był Stanisław Grabski, przybywający do Krakowa na początku grudnia 1918 roku. W niedzielę 3 listopada Zygmunt Chrzanowski przygotował odezwę do narodu i przeforsował jej przyjęcie przez rząd, pomimo sprzeciwu samego premiera. Odezwa nawoływała do utworzenia rządu narodowego. Rada odmówiła jednak i zdymisjonowała rząd, a jako że sam premier nie był zwolennikiem odezwy, nie stawił oporu i podpisał dymisję.

W efekcie dymisji rządu rozpoczął się kolejny okres prowizorium rządowego, który trwał już do końca istnienia rady. Jednak równolegle, 7 listopada w Lublinie, powstał rząd Ignacego Daszyńskiego, który (podobnie jak ministrowie w rządzie Świeżyńskiego) nie uznawał władzy Rady Regencyjnej. Gdy Józef Piłsudski wypuszczony został z więzienia w Magdeburgu, rząd Daszyńskiego złożył dymisję, pomijając radę, bezpośrednio na ręce Józefa Piłsudskiego. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała zwierzchnią władzę wojskową oraz naczelne dowództwo nad wojskiem polskim Józefowi Piłsudskiemu, następnego dnia powierzyła mu misję utworzenia rządu, ale wobec rosnącej presji zrezygnowała z tego zamiaru. 14 listopada Rada Regencyjna rozwiązała się, przekazując całość władzy zwierzchniej Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich Józefowi Piłsudskiemu, który na tej podstawie piastował ją formalnie do 29 listopada 1918 roku.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszyny

Inne

Kupię heblarkę NIE GRUBOŚCIÓWKĘ,
tel. 882-802-610

Nieruchomości

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie 40m², na trzecim piętrze w centrum miasta Golubia-Dobrzyńa
tel. 533-235-506

Rolnictwo

Inne

Sprzedam owies, żyto, mieszanke.
tel. 883-678-823

Zwierzęta

Narybek karpia, amura i inne gatunki.
Nowogród 39, tel. 602-382-266

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Eksperymenty w przedszkolu

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Przedszkolaki w Łobdowie przeprowadziły doświadczenie, definiujące chromatografię liści

Podczas zajęć rozwijających dzieci przeprowadziły eksperyment, dzięki któremu mogły uzyskać odpowiedź na nurtujące ich pytanie – dlaczego jesienią liście zmieniają kolor? Młodzi badacze dokonali se-

gregacji liści pod względem koloru, rozdzielili je i umieścili w słoikach, a następnie po dodaniu kilku kropel spirytusu i zmywacza do paznokci zaobserwowali jesienne barwy – żółtą, czerwoną i zieloną. Umieścili w słoikach białą serwetkę, na której po upływie godziny zarysowały się widoczne linie w różnych kolorach – oddzielone pod wpływem alkoholu i ciepła barwniki, które znajdowały się w liściach.

Na podstawie przeprowadzonego doświadczenia dzieci zgłębiły tajniki zielonego barwnika – chlorofilu. W środku lata, drzewa z jaszkrawozielonych wiosennych liści zaczynają zmieniać kolor na ciemnozielony. Jesienią liście zaczynają już zmieniać swoje barwy na żółto-czerwono-zielone. Dzieje się tak, ponieważ dni stają się chłodniejsze i krótsze, a ilość chlorofilu w liściach zmniejsza się, co pozwala zaobserwować efekty działania innych barwników, wcześniej zdo-

minowanych przez chlorofil. Ulega on rozkładowi i możemy zobaczyć, jakie barwniki kryły liście – pojawiają się pomarańczowe karotenoidy, czerwone karoteny oraz żółte i brązowe ksantofile....

W drugiej części zajęć rozwijających kreatywność w zakresie edukacji plastycznej poświęconej kształceniu sprawności motorycznej przedszkolaki za pomocą farb akrylowych malowały i ozdabiały gipsowe figurki w kształcie liści różnych gatunków drzew: klonu, dębu i kasztanowca. To ćwiczenie pozwoliło na eksplorację, określenie za pomocą dotyku kształtu liścia oraz poznanie cech budowy blaszki liściowej.

Z przedszkolaków wyrosną prawdziwi chemicy, biolodzy, a może artyści – prorokują nauczycielki.

oprac. B. Walas
fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Ryńsk położonej w Jarantowicach

Działka nr 84/5 o pow. 0,0900 ha

Cena wywoławcza – 7.000,00 zł

Nieruchomość zapisana jest w KW Nr TO1W/00024320/5.

Przetarg odbędzie się w dniu **22 listopada 2024 r., o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno – sala nr 201.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w formie pieniężnej do dnia **19 listopada 2024 r.** w kwocie 700,00 zł na konto bankowe Gminy Ryńsk nr **02 9484 1033 2319 1806 2221 0012**. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ryńsk i w sołectwie Jarantowice oraz opublikowane na stronach internetowych: bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Ryńsk położonej w Sitnie

Działka nr 256 o pow. 0,0600 ha

Cena wywoławcza – 31.250,00 zł

Nieruchomość zapisana jest w KW Nr TO1W/00026116/6.

Przetarg odbędzie się w dniu **21 listopada 2024 r., o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno – sala nr 201.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w formie pieniężnej do dnia **19 listopada 2024 r.** w kwocie 3.125,00 zł na konto bankowe Gminy Ryńsk nr **02 9484 1033 2319 1806 2221 0012**. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ryńsk i w sołectwie Sitno oraz opublikowane na stronach internetowych: bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Od początku roku wypłacili 50 mld zł

REGION ▶ W ramach programu „Rodzina 800 plus” rodzice i opiekunowie otrzymują 800 zł na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia. Tylko w tym roku w ramach wypłaty świadczenia 800 plus do rodzin trafiło niemal 50 mld zł. W województwie kujawsko-pomorskim kwota ta przekroczyła 2,5 mld zł

Od 1 lutego 2024 r. ZUS rozpoczął przyjmowanie wniosków o ustalanie prawa do świadczenia wychowawczego na okres świadczeniowy 2024/2025 trwający od 1 czerwca 2024 r. do 31 maja 2025 r. – Jeżeli wniosek został złożony od 1 lutego do 30 czerwca, to ZUS przyznał prawo do świadczenia od początku okresu świadczeniowego, tj. od 1 czerwca do 31 maja. Jeśli rodzic spóźnił się i przekazał dokumenty po 30 czerwca, to świadczenie otrzyma już tylko od miesiąca złożenia wniosku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci. Oni mają 3 miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobią to w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin swojej pociechy, to otrzymają świadczenie z wyrów-



naniem. Zasada trzech miesięcy dotyczy również przypadku objęcia dziecka opieką, przysposobienia dziecka lub faktycznego umieszcze-

nia dziecka w domu pomocy społecznej lub w pieczy zastępczej.

Do składania wniosków o świadczenie wychowawcze uprawnieni

są rodzice, opiekunowie faktyczni, opiekunowie prawni, rodziny zastępcze, osoby prowadzące rodzinne domy dziecka, dyrektorzy placó-

wek opiekuńczo-wychowawczych, dyrektorzy regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych.

Wnioski do ZUS-u składane są wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, PUE ZUS (eZUS), bankowości elektronicznej, a także przez portal Emp@tia. – W całym kraju od 1 lutego na okres świadczeniowy 2024/2025 do ZUS-u wpłynęło niemal 4,9 mln wniosków o 800 plus, w województwie kujawsko-pomorskim 249,5 tys. Najwięcej wniosków złożyli mieszkańcy województwa mazowieckiego – 781,6 tys., śląskiego – 535,6 tys. i wielkopolskiego – 480,1 tys. Natomiast najmniej wniosków wpłynęło w województwie opolskim – ok. 106,8 tys. – wylicza Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

321 tys. wniosków o świadczenia „Aktywny Rodzic”

Od 1 października rodzice i opiekunowie złożyli blisko 321 tys. wniosków o świadczenia z programu Aktywny Rodzic na ponad 326 tys. dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim liczba złożonych wniosków wynosi ok. 16 tys. i obejmuje ponad 16,2 tys. dzieci. Pierwsze wypłaty środków z programu planowane są na przełomie listopada i grudnia.



Trwa nabór wniosków o świadczenia z programu Aktywny Rodzic, w ramach którego rodzice i opiekunowie dzieci do lat 3 mogą ubiegać się o jedno z trzech świadczeń: Aktywni rodzice w pracy, Aktywnie w żłobku i Aktywnie w domu.

– Zainteresowanie pro-

gramem Aktywny Rodzic jest duże. Do 17 października do ZUS-u wpłynęło blisko 321 tys. wniosków. Najwięcej od mieszkańców województwa mazowieckiego – 50,4 tys., śląskiego – 34,1 tys. i małopolskiego – 32,6 tys. Opiekunowie najchętniej występują o nowe żłobkowe, czyli świadczenie Aktywnie w żłobku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Na Kujawach i Pomorzu do ZUS-u wpłynęło dotychczas 15 984 wnioski, które dotyczą 16 254 dzieci. Najwięcej wniosków złożono w Bydgoszczy – 2800 i w Toruniu – 1738 oraz w powiatach: bydgoskim (1294 wnioski), toruńskim (1031 wniosków) oraz inowrocławskim (1002 wnioski). Najczęściej rodzice i opiekunowie wnioskują

o świadczenie Aktywnie w żłobku – ok. 7 tys. wniosków. Kolejne świadczenia to Aktywni rodzice w pracy – 4,5 tys. wniosków i Aktywnie w domu – 4,4 tys. wniosków.

W jaki sposób złożyć wniosek?

Wnioski o świadczenia z programu Aktywny Rodzic są tylko elektroniczne. Można je składać przez: Platformę Usług Elektronicznych ZUS/eZUS, aplikację mobilną mZUS, portal Emp@tia lub przez bankowość elektroniczną. Szczegóły swoich wniosków można sprawdzić w PUE ZUS oraz w aplikacji mZUS. Pierwsze wypłaty środków z programu planowane są na przełomie listopada i grudnia.

Więcej informacji: <https://www.zus.pl/aktywnyrodzic>.

(red), fot. ZUS

Region

„Projekt z ZUS”

„Lekcje z ZUS” i Olimpiada ZUSowa to nie jedyny projekt edukacyjny organizowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych już od kilku lat z powodzeniem organizuje w szkołach podstawowych program edukacyjny „Projekt z ZUS”. – W projekcie do zrealizowania jest jedna lekcja, podczas której uczniowie poznają podstawy obowiązującego systemu ubezpieczeń społecznych, prawa i obowiązki ubezpieczonych, płatników i świadczeniobiorców, a także dowiadują się, na jakie świadczenia mogą liczyć osoby ubezpieczone – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Następnie uczniowie wykonują pracę (komiks, film bądź plakat), w której wyjaśniają, jak istotną rolę odgrywają ubezpieczenia społeczne. Prace biorą udział w konkursie, a na zwycięzców etapu centralnego czekają nagrody rzeczowe. Najlepsze prace z etapu centralnego prezentowane są także na stronie internetowej ZUS-u, w zakładce Edukacja.

Pracę konkursową można wykonać samodzielnie, w parach lub małych grupach (do 5 osób). Konkurs przebiega w trzech etapach – szkolnym, wojewódzkim i central-

nym. W tym roku szkoły mają czas do 21 marca, aby wyłonić najlepsze prace i przekazać je do komisji wojewódzkich ZUS-u w terminie do 4 kwietnia.

Do „Projektu z ZUS” można dołączyć przez cały rok, niezależnie od tego czy uczniowie zechcą wziąć udział w konkursie. ZUS przygotował dla nauczycieli materiały, które pomogą zrealizować przedsięwzięcie. Nauczyciele mogą liczyć na opiekę merytoryczną oraz szkolenie. Dla zainteresowanych koordynatorów ds. komunikacji społecznej i edukacji mogą przeprowadzić lekcję instruktazową. Szczegółowych informacji na temat konkursu i „Projektu z ZUS” udzielają: w oddziale ZUS w Bydgoszczy – Joanna Karsznia tel. 502 007 721, mail: joanna.karsznia@zus.pl, w oddziale ZUS Toruniu – Sylwia Bratkowska-Gburek, tel. 502 009 961, mail: sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl.

Więcej o projekcie można znaleźć pod linkiem: <https://www.zus.pl/edukacja/szkoly-podstawowe/projekt-z-zus/materialy>.

(red)

Program Aktywny Rodzic.

Jakie pytania najczęściej padają?

REGION ▶ Rodzice dzieci do lat 3 już od października mogą wnioskować o nowe świadczenia z programu Aktywny Rodzic. Na dziecko mogą otrzymać od 500 zł do 1500 zł miesięcznie w zależności od rodzaju świadczenia, a w przypadku dziecka z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności nawet 1900 zł



– Zainteresowanie programem jest duże. Do ZUS-u wpłynęło 327,3 tys. wniosków na 332,8 tys. dzieci – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim. ZUS cyklicznie organizuje dyżury eksperckie z zakresu nowych świadczeń dla rodzin. Publikujemy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi ekspertów.

1. Czy pobieranie jednego z nowych świadczeń w ramach programu Aktywny Rodzic, pozabawi mnie 800 plus?

Odp. Program Aktywny Rodzic wprowadza 3 rodzaje świadczeń: aktywni rodzice w pracy, aktywnie w żłobku oraz aktywnie w domu. W danym miesiącu na dane dziecko rodzic będzie mógł otrzymać tylko jedno z wybranych przez siebie świadczeń. Będzie można jednak zastąpić jeden rodzaj wsparcia drugim, na przykład, gdy zmieni się sytuacja zawodowa wnioskodawcy. Każde z trzech świadczeń z programu Aktywny Rodzic będzie

można łączyć z innymi świadczeniami wypłacanymi na dzieci, np. ze świadczeniem wychowawczym z programu Rodzina 800 plus czy 300 plus z programu „Dobry Start”.

1. Oboje z mężem pracujemy. Mąż zarabia 5000 zł na rękę. Moje wynagrodzenie wynosi między 2000 a 4000 zł brutto. Mam umowę zlecenia i w każdym miesiącu otrzymuję inną kwotę. Czy otrzymam świadczenie aktywni rodzice w pracy na dziecko w wieku 24 miesiące?

Odp. Jeśli pani dziecko nie chodzi do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego i nie jest pod opieką dziennego opiekuna, to w miesiącach, kiedy uzyskuje pani wynagrodzenie powyżej 2150 zł brutto, czyli 50 proc. minimalnego wynagrodzenia przysługuje pani świadczenie aktywny rodzic w pracy, bo oboje z mężem spełniacie warunek indywidualnego i łącznego poziomu aktywności zawodowej. Świadczenie przysługuje, jeśli oboje rodzice/opiekunowie osiągają przychód, którego

podstawa wymiaru składek wynosi co najmniej 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli obecnie 4300 zł (tzw. warunek łącznego poziomu aktywności zawodowej). Dodatkowo podstawa, od której odpłacane są składki każdej z tych osób, nie może być niższa od: 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę, lub 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę – w przypadku osób, które prowadzą pozarolniczą działalność na preferencyjnych zasadach, czyli np. korzystają z ulg tj.: preferencyjne składki, ulga na start, mały ZUS plus.

Natomiast w miesiącu, kiedy otrzymuje pani kwotę poniżej 2150 zł, nie spełnia pani warunku aktywności zawodowej i w takiej sytuacji świadczenie aktywni rodzice w pracy będzie przysługiwać tylko do końca następnego miesiąca, od którego nastąpiła zmiana tych warunków. Z takiej możliwości można skorzystać dwa razy w czasie, kiedy świadczenie przysługuje na dziecko (między pierwszym dniem miesiąca, w którym dziecko skończyło 12. miesiąc, a ostatnim dniem miesiąca przed tym, w którym dziecko skończy 36. miesiąc).

2. Moja córka w połowie grudnia kończy 12 miesięcy. Chcę wystąpić o świadczenie aktywni rodzice w pracy. Oboje z mężem pracujemy na etatach. Czy świadczenie aktywny rodzic otrzymam za grudzień w pełnej wysokości?

Odp. Jeśli wasze dziecko nie będzie uczęszczać do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego i nie będzie pod opieką dziennego opiekuna, będą państwo prawo do świadczenia

aktywni rodzice w pracy. Warunek łączny i indywidualny aktywności zawodowej spełniacie. Miesięczna kwota świadczenia jest nie podzielna, to oznacza, że za grudzień otrzyma pani całą kwotę świadczenia tj. 1500 zł.

3. Mój syn jest funkcjonariuszem i nie płaci składek do ZUS-u. Czy będzie miał prawo do świadczenia aktywni rodzice w pracy na dziecko w wieku 2 lat? Wnukiem zajmuję się na przemian z drugą babcią.

Odp. W przypadku funkcjonariuszy, żołnierzy zawodowych, sędziów i prokuratorów, którzy zgodnie z obowiązującymi przepisami w okresie pełnienia służby nie są objęci obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, niepodleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu wykonywania pracy na podstawie stosunku służbowego uznaje się za równoważne z odpłacaniem składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od podstawy, której łączna wysokość wynosi 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Oznacza to, że:

- każdy rodzic samodzielnie wychowujący dziecko, zatrudniony jako funkcjonariusz służb mundurowych, a także jako sędzia lub prokurator, będzie spełniał warunek aktywności zawodowej i będzie mógł się ubiegać o świadczenie aktywni rodzice w pracy;

- każdy rodzic wychowujący dziecko wspólnie z drugim rodzicem, zatrudniony jako funkcjonariusz służb mundurowych, a także jako sędzia lub prokurator, będzie speł-

niał warunek aktywności zawodowej i będzie mógł się ubiegać o świadczenie, pod warunkiem że drugi rodzic będzie także aktywny zawodowo na odpowiednim poziomie.

4. Mam wnuczkę, która jest w wieku 1 rok i 8 miesięcy, chodzi do żłobka. Do końca roku córka ma na nią przyznany rodzinny kapitał opiekuńczy. Co miesiąc otrzymuje po 1000 zł. Opłata za żłobek to kwota około 700-800 zł. Jakie świadczenie będzie dla mojej córki mnie najkorzystniejsze i kiedy powinna złożyć wniosek?

Odp. Jeśli opłata za żłobek jest mniejsza niż wypłacany rodzinny kapitał opiekuńczy, to dla pani córki najkorzystniejszym rozwiązaniem na ten moment będzie pobieranie RKO do końca roku, a w styczniu złożenie wniosku o świadczenie aktywnie w żłobku, gdzie kwota dofinansowania wyniesie do 1500 zł. Gdyby córka taki wniosek złożyła w październiku, to straciłaby na tym.

5. Jestem z mężem po rozwodzie, mamy dwoje dzieci. Jedno w wieku 14 miesięcy, a drugie 24 miesiące. Jest to dziecko z poprzedniego małżeństwa mojego męża. Nie pracuję, zajmuję się domem i dziećmi, czy przysługują mi jakieś świadczenia z nowego programu Aktywny Rodzic?

Odp. Może pani ubiegać się o świadczenie aktywnie w domu na jedno dziecko, na drugie też, o ile nie wykorzystala pani na nie 12 tys. zł w ramach rodzinnego kapitału opiekuńczego.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS przypomina o ważnym zaświadczeniu

Studenci, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS-u, mają już niewiele czasu na dostarczenie zaświadczenia z uczelni, że dalej się uczą. Do końca października wraz z zaświadczeniem muszą również złożyć wniosek o dalszą wypłatę świadczenia. Dzięki temu ZUS będzie mógł wypłacić im rentę rodzinną także za październik.

– Zaświadczenie z uczelni powinny dostarczyć osoby, które w październiku rozpoczęły studia, a także studenci, których poprzednie zaświadczenie wygasło, bo np. było wydane tylko na rok akademicki, czyli do września. Jeśli natomiast zaświadczenie nie straciło swojej ważności, bo uczelnia wystawiła je na cały okres studiów, to nie trzeba

dostarczać do ZUS nowego dokumentu – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie warto zwlekać z dopełnieniem formalności, by nie stracić październikowego świadczenia. Wypłata renty rodzinnej przysługuje od miesiąca złożenia wniosku wraz

z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym naukę. Jeśli student spóźni się i dokumenty złoży dopiero w listopadzie, wtedy rentę rodzinną za październik straci.

Rentę rodzinną po zmarłym rodzicu dziecko może pobierać do 16. roku życia, a jeśli kontynuuje naukę – nawet do 25. roku życia lub do końca roku akademickiego, jeśli

25 lat kończy w trakcie ostatniego roku studiów. Jeśli natomiast dziecko stało się całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25. rokiem życia, to rentę rodzinną można pobierać bez względu na wiek i kontynuowanie nauki (ważny jest termin na jaki orzeczenie o niezdolności do pracy zostało wy-

dane).

Renta przysługuje pod warunkiem kontynuowania nauki, więc o jej przerwaniu też trzeba powiadomić ZUS. Jeśli tego student nie zrobi, ZUS będzie nadal wypłacał rentę, którą trzeba będzie później zwrócić z odsetkami.

(red)

Biegi sztafetowe to szczególna odpowiedzialność

WYDARZENIE ▶ Powiatowe Sztafety Przełajowe w Ramach Igrzysk Dzieci odbyły się w Wąbrzeźnie w dniu 10 października 2024 roku

W zawodach wzięło udział 5 szkół z terenu powiatu wąbrzeskiego. Skład każdej sztafety to sześciu uczniów z poszczególnych roczników. W kategorii wiekowej 2014-2012 wygrały dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie, drugie miejsce zajęły zawodniczki z Myśliwca, a trzecie przypadło SP Ryńsk. Wśród chłopców zwyciężyła drużyna SP 2, drugie miejsce zajęli zawodnicy z SP 3 w Wąbrzeźnie, a trzecie wywalczyli zawodnicy z Myśliwca.

Zwycięzcy zawodów powiatowych rywalizowali na szczeblu wojewódzkim i jak czytamy na stronie SP 3, wrócili w tym roku bez medali z Finału Wojewódzkiego Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które odbyły się w poprzednim tygodniu.



– Jednak trzeba pochwalić wszystkich startujących za zaangażowanie i włożony wysiłek. Dziewczęta młodsze (4-6) zajęły 11. miejsce. Starsze dziewczęta (7-8) uplasowały się na 20. miejscu, a chłopcy starsi (7-8) na 12.

W zawodach w każdej kategorii startowały 24 sztafety. Gratulujemy sportowej postawy i życzymy powodzenia w kolejnych zawodach – kończy swój post Jarosław Rybszleger.

Biegi sztafetowe, tak jak

wszystkie dyscypliny zespołowe, wymagają ogromnej odpowiedzialności i zaangażowania. Nikt nie może zrezygnować z maksymalnego wysiłku i ambicji, bo wynik ostateczny dotyczy wielu osób. Nie jest to sport indywidualny, w którym można zrezygnować z walki z różnych powodów i tylko sami ponosimy konsekwencje takiej decyzji. W biegach sztafetowych wszyscy zawodnicy podlegają presji, żeby nie zawieść nie tylko pokładanych w nich nadziei, ale także wszystkich startujących kolegów i koleżanek.

Od każdego zawodnika zależy wspólny sukces lub porażka. A rywalizacja na szczeblu i powiatowym, i wojewódzkim jest bardzo wymagająca. Każdy sportowiec i sportsmenka zdają sobie z tego sprawę i dlatego należą im się ogromne gratulacje na każdym etapie biegowych zmagania.

B. Walas
fot. SP Myśliwiec,
SP 3 Wno



WĄBRZEŹNO-  CWA. PL

Znajdziesz nas również na:



Wąbrzeźno-CWA



@wabrzeznoCWA

